

TADEUSZ FILIPEK

ur. 1939; Garbów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, drukarstwo, wypadki

Wypadki

Zdarzały się takie sprawy jak pożary, na przykład był poważny pożar zakładu w Chełmie, gdzie praktycznie spalił się cały zakład. To już było w końcówce lat 80. Zakład mieścił się w starym budynku, drewnianym, to był taki olbrzymi budynek, który żeśmy odziedziczyli jeszcze po siedzibie gestapo w Chełmie, ten budynek był niedaleko usytuowany więzienia chełmskiego i został przekazany drukarni, tam mieściła się drukarnia chełmska i właśnie w pewnym momencie, nie wiem, w jaki sposób, nastąpiło zwarcie chyba i spłonął, cała drukarnia się spaliła, tak że były i takie przypadki. Zdarzały się różnego rodzaju wypadki nieszczęśliwe, na szczęście nie były to wypadki śmiertelne, ale w innych drukarniach tego typu wypadki się zdarzały. Przeważnie wynikały one z niewłaściwego przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracy na maszynach drukujących, które bardzo często nie miały odpowiednich blokad, mogły powodować wciągnięcie ręki w cylinder czy coś takiego. Zdarzały się takie przypadki, w jednej z drukarni warszawskich pracujący na maszynie pracownik, maszynista mył cylindry jakąś szmatą i rękę mu wciągnęło, tak że musieli amputować rękę od razu na hali maszyn. Były też wybuchy maszyn, spowodowane pewnego rodzaju nagromadzeniem jakichś tam śmieci pod maszynami, ewentualnie olejów, smarów. Tak że były przypadki różnego rodzaju. Na szczęście w drukarniach lubelskich takich drastycznych przypadków nie było.

Data i miejsce nagrania	2008--02-28, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Robert Sawa
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"